



FOT. ANDRZEJ BANAD

Jerzy Stuhr miał zrealizować dla Teatru Telewizji – „Las”

## Nazwisko czy pieniądze zaszkodziły sztuce?

### Kontrowersje

**Jerzy Stuhr nie wyreżyseruje przedstawienia dla Teatru Telewizji. Taką decyzję, zdaniem twórcy, podjął prezes TVP – Jacek Kurski. Widzowie mieli zobaczyć we wrześniu „Las” rosyjskiego dramaturga Aleksandra Ostrowskiego.**

Oficjalne stanowisko w tej sprawie Jerzy Stuhr zawarł w liście, który napisał do aktorów zaangażowanych w pracę nad spektaklem. Píše w nim:

„Decyzją Prezesa TVP skreślono tę pozycję z planów Telewizji Polskiej. Oficjalny powód – brak funduszy, w co jednak średnio wierzę”. Krakowski aktor i reżyser uważa, że odmowa związana jest z jego osobą i, jak pisze, jest to restrykcja personalna: „Pan Prezes nie chce, abym uczestniczył w „dobrej zmianie” w Telewizji” – czytamy w liście Jerzego Stuhra do aktorów.

Telewizja Polska zdecydowanie odpięra zarzuty: „Odmowa przyznania Panu Jerzemu Stuhrowi środków na realizację wysokobudżetowego spektaklu dla Teatru Telewizji nie ma podłoża politycznego, nie wynika też – jak sugeruje Pan Stuhr – z osobistej niechęci Prezesa Kurskiego. Podstawowym powodem tej decyzji TVP jest konieczność racjonalnego wydatkowania bardzo ograniczonych środków publicznych” – czytamy w nadesłanym do nas piśmie z TVP.

Trudno decyzji Jacka Kurskiego nie łączyć jednak z ostatnimi wydarzeniami, w których brał udział syn Jerzego Stuhra – Maciej. Przypomnijmy, że jako gość honorowy Gali Orłów, wygłosił przed kamerami przemówienie wyśmiewające rządową ekipę. W niewybrednych żartach pojawiały się wzmianki o ludziach drugiego sortu i żołnierzach wyklętych. Tematem dowcipkowania na scenie stał się także prezydencki Tupolew, który rozbił się pod Smoleńskiem.

Jerzy Stuhr zwraca natomiast uwagę, że jego ekranizacja mogła przysłużyć się misji realizowanej przez TVP. Zwracając się do swoich aktorów, pisze w liście „Mogli państwo stworzyć niezapomniane kreacje. Wybraliśmy piękny obiekt, omówiliśmy szczegółowo całą realizację. Byliśmy dobrze przygotowani. Mam głębokie przekonanie, że nasza praca byłaby wzorcowym przykładem Misji Telewizji publicznej i kontynuacją wielkiej tradycji Polskiego Teatru Telewizji. Niestety, za sprawą jednego podpisu tak się nie stanie”.

W „Lesie” Jerzego Stuhra mieli zagrać: Małgorzata Zajączkowska, Artur Żmijewski, Zbigniew Zamachowski, Jerzy Trela, Dorota Pomykała, Jerzy Stuhr, Rafał Zawierucha, Agata Myśliwiec, Bartosz Bielenia, Roman Gancarczyk, Grzegorz Mielczarek. ©

**Urszula Wolak**